ROK VI. Dnia 25 września 1932 roku. Nr. 9

ŻYCIE STRAŻACKIE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEW. KIELECKIEGO

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 18-go „GAZETY STRAŻACKIEJ"
WYCHODZI 25-go KAŻDEGO MIESIĄCA

Redakcja mieści się w Kielcach w biurze Związku Straży Pożarnych wojew. Kieleckiego, przy ul. Śniadeckich 15. Tel. 5-14.

Plan motoryzacji straży.

Od kilku lat obserwujemy dość silny pęd do motoryzacji straży, a w ostatnich dwu latach przybrał on tak znaczne rozmiary, że prawie każda straż, bez względu na to, czy posiada ku temu odpowiednie warunki, czy też nie, pragnie być zmotoryzowana i czyni zabiegi o pozyskanie sprzętu motorowego, zwłaszcza motopompy.

Objaw ten ze zrozumiałych dla nas względów winien być usprawiedliwiony i pocieszający — świadczyć on może tylko o tem, że troska o bezpieczeństwo przeciwpożarowe naprawdę leży na sercu każdej drużynie strażackiej i ambicją każdej z nich jest przedewszystkiem osiągnięcie jak najskuteczniejszego działania przy pożarze.

Zdajemy sobie sprawę z tak głębokiego ujmowania całości bezpieczeństwa przez kierownictwa poszczególnych straży, niestety, musimy się poważnie zastanowić nad tem, czy w obecnych warunkach kryzysu gospodarczego jest to możliwe do osiągnięcia i czy dotychczasowy system zaopatrzenia da pozytywne rezultaty, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo całości terenu naszego województwa.

Według naszych spostrzeżeń i zebranego materjału, dotyczącego zaopatrywania się straży pożarnych w sprzęt motorowy, stwierdzić musimy, że zaopatrzenie to odbywało się dotychczas dość chaotycznie i nieproporcjonalnie do całości bezpieczeństwa województwa kieleckiego, to znaczy — nieplanowo.

Niektóre powiaty, jak: będziński, częstochowski, olkuski i zawierciański — posiadają już od 10 do 12 motopomp i od 4-ch do 12 autopogotowi, co uważamy w danej chwili za dostateczne zaopatrzenie tych powiatów; pozostałe zaś powiaty, z wyjątkiem radomskiego, posiadają zaledwie po jednej do trzech tylko motopomp, co ze względu na obszar tych powiatów i warunki terenowe uważamy za niewystarczające.

Okoliczności nieproporcjonalnego nasycenia terenu w sprzęt motorowy i pewnego zmniejszenia, wskutek ogólnego osłabienia gospodarczego, możliwości finansowych ze strony P. Z. U. W., zmusiły Związek Wojewódzki do głębszego zastanowienia się nad ogólną kwestją bezpieczeństwa pożarowego poszczególnych powiatów.

Pragnąc w tym kierunku przeprowadzić planową i racjonalną, a tak konieczną, sieć ośrodków zmotoryzowanych, któreby dały właściwą gwarancję bezpieczeństwa całości terenu wojewódzkiego, został opracowany pięcioletni plan zaopatrzenia straży w sprzęt motorowy i przedstawiony P. Z. U. W. do uzgodnienia i wypowiedzenia się.

Zasadniczym punktem wyjścia do rozmieszczenia autopogotowi i motopomp w planie naszym jest powiat będziński, jako jeden z terenów najbardziej zaopatrzonych w sprzęt motorowy. Od powyższego, oraz punktów (miejscowości) już zmotoryzowanych w innych powiatach — promień zasięgu (działania), czyli zabezpieczenia, przyjeliśmy dla każdego autopogotowia od 15 do 20 klm., a dla każdej motopompy od 5 do 8 klm., co w rezultacie przy realizacji naszego planu (rokrocznie do 3 autopogotowi i 13 motopomp na województwo) w ciągu 5 lat osiągnąć będzie można dostateczne bezpieczeństwo, traktując potrzebną ilość sprzętu motorowego, jako nieodzowną i konieczną do skutecznej akcji przeciwpożarowej.

Ogółem przewidujemy w okresie pięcioletniego zaopatrzenia 88 motopomp i 23 autopogotowia na cały teren województwa.

Jak widzimy z tego, wysiłek będzie znaczny i nakład dość duży.

Projektowany plan Związku Województwa Kieleckiego, opracowany i uzgodniony został z poszczególnemi Związkami Okręgowemi, na podstawie specjalnych badań terenowych i warunków lokalnych, wreszcie w dniu 24 kwietnia r. b. zatwierdzony przez Radę Wojewódzką.

Zrealizowanie opisanego tu planu wyobrażamy sobie w następujący sposób:

1) P. Z. U. W. będzie udzielał zasiłku na sprzęt motorowy tylko strażom ujętym w planie i w porozumieniu się ze Związkiem Wojewódzkim;

2) P. Z. U. W. corocznie, od 1932 do 1937 r., przyznawać będzie zasiłek w granicach od 100.000 do 120.000 złotych, z tem, że w zależności od warunków budżetowych wydatki na ten cel co roku mogą potęgować się, lub zmniejszać, jednak bez uszczerbku dla całości planu;

3) Straże ujęte w planie zaopatrzenia składać będą w przewidzianej kolejności, drogą właściwą, odnośne podania, opinjowane przez Związki Okręgowe i Wojewódzkie, ewentualnie rozpatrywane przez P. Z. U. W. w obecności naszego inspektora, jako rzeczoznawcy;

4) Straże, przewidziane w ustalonej kolejności, o ile nie będą mogły zdobyć się na własny fundusz w danym roku, będą w porozumieniu ze Związkiem Wojewódzkim przesuwane do odpowiadającej im kolejności, a na ich miejsce kwalifikowane będą te straże, które wcześniej zdobyły się na potrzebny fundusz. Fundusze własne straży przewidujemy na jedno autopogotowie 6.000 zł., a na autopompę 2.000 zł.;

5) Straże winny nabywać sprzęt motorowy przedewszystkiem wyrobu krajowego, zaopinjowany przez Komisję Techniczną Głównego Związku Straży Pożarnych, łącznie z potrzebnem i ustalonem wyposażeniem pomocniczem;

6) Wypłata zasiłku przyznanego z P. Z. U. W. uskuteczniona zostanie dopiero po okazaniu rachunku, potwierdzającego nabycie danego sprzętu, względnie dowodu, stwierdzającego zamówienie. Ewentualnie wpłacenie przyznanych zasiłków bezpośrednio firmie, w której dokonano zamówienia.

Z ogólnego zestawienia zaprojektowanego planu wynika, że w trosce o należyte bezpieczeństwo Województwa Kieleckiego, należałoby w ciągu pięciu lat, oprócz istniejących, zaopatrzyć jeszcze 88 ośrodków w motopompy i 23 ośrodki w autopogotowia, co w ogólnej sumie wyniesie 756.000 złotych, z czego przypadłoby na zrealizowanie planu w latach od 1932 do 1937 ogółem 542.000 złotych zasiłku z P. Z. U. W.—reszta na straże.

Jeżeli do powyższego dodamy jeszcze zaopatrzenie w węże, fundusze na wyjazdy w teren i budowę zbiorników, odnośnie których przygotujemy oddzielne plany, to suma ogólna z P. Z. U. W., naszem zdaniem dochodziłaby do wysokości 150.000 złotych rocznie, wyłącznie tylko na cele związane z akcją motoryzacji. Czy jednak uda się nam zrealizować w takich rozmiarach nasz plan— to niedaleka przyszłość pokaże.

Pragnąc jaknajskuteczniejszego zorganizowania racjonalnej obrony przeciwpożarowej, wierzymy, że decydujące czynniki żywo zainteresują się naszym planem i przekonają się o konieczności jaknajszybszego skierowania zagadnienia motoryzacji na właściwe tory, oraz przychylnie ustosunkują się do naszych zamierzeń. Bądźmy więc dobrej myśli i wyczekujmy właściwego ustosunkowania się do naszych zamierzeń w trosce o bezpieczeństwo pożarowe — w trosce o lepsze jutro!

J. Plebanek

PROJEKT ZMOTORYZOWANIA O. S. P.

Motopompy.

W roku 1932 —O. S. P. Tąpkowice (Będzin), Solec - Zdrój (Busko), Konopiska i Julianka (Częstochowa), Wodzisław i Małogoszcz (Jędrzejów), Morawica (Kielce), Niekłań i Radoszyce (Końskie), Zwoleń (Kozienice), Miechów i Proszowice (Miechów), Kroczyce (Olkusz), Ćmielów i Łagów (Opatów), Kazimierza Wielka (Pińczów), Przytyk i Białobrzegi (Radom), Klimontów i Połaniec (Sandomierz), Sienno i Lipsko (Wierzbnik), Słupia (Włoszczowa) i Koziegłowy (Zawiercie).

W roku 1933 — Wojkowice - Kościelne (Będzin), Szydłów (Busko), Lindów i Kamieńsko (Częstochowa), Łopuszno i Daleszyce (Kielce), Fałków i Szydłów (Końskie), Magnuszew i Gniewoszów (Kozienice), Ogrodzieniec (Olkusz), Kunów i Raków (Opatów), Przysucha i Żarnów (Opoczno), Wiślica (Pińczów), Skaryszew i Potworów (Radom), Osiek (Sandomierz) i Secemin (Włoszczowa).

W roku 1934 — Panki (Częstochowa), Oksa (Jędrzejów), Samsonów i Piekoszów (Kielce), Góry Mokre (Końskie), Janowice (Kozienice), Książ Wielki (Mie-

chów), Ożarów i Waśniów (Opatów), Drzewica i Białobrzegi (Opoczno), Góry (Pińczów), Wolanów i Jedlińsk (Radom), Staszów (Sandomierz), Ciepielów (Wierzbnik) i Poraj (Zawiercie).

W roku 1935 — Kłobucko (Częstochowa), Sędziszów (Jędrzejów), Bieliny i Mąchocice (Kielce), Skotniki (Końskie), Brzuze (Kozienice), Sułoszowa (Olkusz), Kamień Wielki i Dąbrowa (Opoczno), Chroberz (Pińczów), Wierzbica (Radom), Bogorja Wieś (Sandomierz), Tarłów (Wierzbnik), Oleszno (Włoszczowa) i Mzurów (Zawiercie).

W roku 1936 — Pierzchnica (Busko), Kocin (Częstochowa), Sobków i Imielno (Jędrzejów), Grabów (Kozienice), Brzesko Nowe (Miechów), Iwaniska (Opatów), Białaczów, Poświętne i Błogie (Opoczno), Solec (Wierzbnik) i Włodowice (Zawiercie).

Autopogotowia.

W roku 1932 — Wolica (Kielce), Kozienice, Opoczno i Pińczów.

W roku 1933 — Jędrzejów, Miechów, Iłża (Wierzbnik) i Siewierz (Zawiercie).

W roku 1934 — Chmielnik (Busko), Skała (Olkusz), Kazimierza Wielka (Pińczów) i Włoszczowa.

W roku 1935 — Stopnica (Busko), Przedbórz (Końskie), Zwoleń (Kozienice), Proszowice (Miechów), Łagów (Opatów), Białobrzegi (Radom) i Lipsko (Wierzbnik).

W roku 1936 — Łopuszno (Kielce), Potworów (Radom), Osiek (Sandomierz) i Żarki (Zawiercie).

Straże wyżej wymienione, w myśl artykułu wstępnego i kolejności przewidzianej w planie, winny w danym roku zebrać odnośny fundusz własny i złożyć podanie do P. Z. U. W. drogą właściwą przez Okręg.

Prace samarytańsko - pożarnicze.

Z prawdziwą przyjemnością stwierdzić musimy, że prace samarytańsko - pożarnicze w ostatnich czasach wzmogły się na terenie naszego Województwa i że apel Związku Wojew. w sprawie tworzenia nowych Oddziałów Żeńskich znalazł natychmiastowy prawie oddźwięk w niektórych Okręgach.

I tak np. w Okręgu Kozienice w stosunkowo krótkim czasie powstały i już pracują Oddziały Żeńskie samarytańsko - pożarnicze we wsiach: Magnuszew, Zajezierze, Stara Wieś, Bronowice, Brzeźnica i Janowice. W innych natomiast osiedlach, jak Kozienice, Zwoleń, Zamość — znajdują się w stadjum organizacji.

Życzymy młodym oddziałom i ich członkiniom pomyślnej i owocnej pracy, oraz wyrażamy nadzieję, że i inne Okręgi nie pozostaną wtyle i wezmą się energicznie do pracy nad organizowaniem na swoich terenach drużyn żeńskich.

KURS SAMARYTAŃSKO - POŻARNICZY W KOZIENICACH.

W czasie od 19 do 29 sierpnia 1932 r. odbył się w Kozienicach 10-dniowy kurs samarytańsko - pożarniczy pod kierunkiem d/hny Heleny Dymarskiej — ref. wojew. O. Ż. Na kurs ten przybyło 38 druhen z powiatów: Kozienickiego — 24, Koneckiego — 6, Iłżeckiego — 2, Pińczowskiego — 2, Jędrzejowskiego — 1, Miechowskiego — 1 i Opatowskiego — 2.

Kurs rozpoczęto mszą św., w czasie której miejscowy ks. wikary wygłosił okolicznościowe przemówienie, zachęcając druhny do wytrwałej pracy.

Codziennie o godz. 6-tej punktualnie wstawały uczestniczki kursu, aby po krótkiej modlitwie udać się do pobliskiej rzeki na kąpiel i gimnastykę na wolnem powietrzu. Potem zajęcia od 8-mej aż do 18.30. Chętne, choć ogromnie przepracowane druhny zbierały się w świetlicy wieczorem, aby tam wysłuchać ciekawego wykładu lub pogadanki, traktującej o pracach kulturalno - oświatowych na wsiach, lub poprostu, aby same dawać projekty własne, by stworzyć coś w rodzaju świetlicy.

Potem modlitwa, mycie się i... dobroczynny sen dawał wypoczynek myślom i ciału.

I znów pobudka o 6-ej rano i tak stale przez 10 dni.

Nareszcie 29 sierpnia — zapowiadany przez wszystkich egzamin. Stremowane (nie wszystkie) uczestniczki idą kolejno na „rzeź niewiniątek" (same nazwały tak egzamin). Jednak nie było tak tragicznie, jak sobie niektóre wyobrażały. Najlepszym tego dowodem było to, że wszystkie zdały egzamin, oczywiście z wynikami różnemi.

Kolejno każda ze słuchaczek przechodziła przez krzyżowy ogień pytań P. Inspektora Plebanka, P. Nowakowej, P. Nowaka, P. Firkowskiego i ref. H. Dymarskiej, którzy wykładali służbę wewnętrzną. Potem szła obrona przeciwgazowa — z P. por. Wiktorem, (którego słuchaczki szczególną sympa-

tją wyróżniały), potem najstraszliwsza służba samarytańska — z groźnym (napozór) P. Dr. Abramowiczem, oraz dział prac z zakresu pożarnictwa (Instr. Hoffman) — wreszcie — dział prac kulturalno-oświatowych z P. Sabatowskim i P. Leszczyńskim. Głębokie westchnienie — nareszcie po egzaminie!

Zakończenie kursu połączone było z pokazami niesienia pomocy samarytańskiej podczas akcji obrony przeciwgazowej i pożarniczej, przy udziale miejscowej straży pożarnej. Dzielne samarytanki szybko i sprawnie udzielały pierwszej pomocy rannym i poparzonym przy pożarze, oraz część z nich, ubrana w kostjumy przeciwperytowe, stanowiła drużynę, która miała jako zadanie odkazić plamę iperytową w terenie.

Ludność Kozienic z podziwem przyglądała się kobietom, które doskonale dawały sobie radę z noszami i z iperytem, budząc zrozumiałe zainteresowanie i zaciekawienie.

Potem uroczyste rozdanie świadectw z jeszcze bardziej uroczystemi przemówieniami Pana Starosty, D-ha Insp. Plebanka, jako delegata Zw. Wojew., Pani Starościny, prezesa Okr. Zw. Str. Poż. D-ha Pakosińskiego. Poczem odbyła się w wesołym nastroju wspólna wieczornica, podczas której D-hna H. Dymarska w słowach krótkich i zwięzłych przemówiła do kursistek, dziękując im za wytrwałą pracę. W imieniu kursistek przemówiła D-hna Zającówna — dziękując wszystkim za zorganizowanie kursu, tak mozolną pracę i wysiłek.

Na wieczornicy tej druhny popisywały się piosenkami, deklamacjami z inscenizacją i tańcem.

Potem udano się na wspólną kolację i wreszcie tak oczekiwane tany.

Tańczyły więc kursistki, aż do 10-tej wieczór. Potem zwykła modlitwa i... koniec.

Rano nie było już pobudki, bo nie było jej robić dla kogo. Nie było gwaru, śmiechu i pośpiechu i raportów i wymarszów.

Rozjechały się kursistki do swych wiosek, aby tam dawać z siebie to, co zdobyły z wielkim wysiłkiem na kursie. Dodać należy, że oprócz wymienionych prelegentów — również wykładali pp. Dr. Godlewska i Dr. Dambrott z działu samarytańskiego.

Kurs ukończyły:

Rucińska Marcela, Wierzbowiczówna Leokadja, Wadlewska Teodora, Półtorakówna Emilja, Pisarkówna Lucyna, Witkowska Pelagja, Krekorzanka Stefanja, Janasiówna Leokadja, Kusińska Janina, Włodarczykówna Urszula, Banaszkówna Katarzyna, Piaskówna Paulina, Zakrzewska Jadwiga, Czarnecka Wanda, Stępieniówna Michalina, Grzesiewiczówna Helena, Zającówna Helena, Porębska Zofja, Grzybowska Marja, Frydrychówna Marja, Podgórska Marja, Gębka Aleksandra, Mazurówna Helena, Gosówna Paulina, Flakówna Antonina, Markowska Irena, Kącka Janina, Opozdówna Genowefa, Kotulska Władysława, Wójcikówna Stanisława, Kiemonówna Helena, Zórawska Czesława, Prószyńska Wanda, Chudzicka Władysława, Wyszomirska Janina, Głuszkówna Władysława, Kibilska Michalina i Janeczkówna Marja.

***

Związek Wojewódzki tym wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania kursu, a w szczególności Panu Staroście Cz. Kowalskiemu, Pani Starościnie, D-howi Pakosińskiemu — Prezesowi Okręgu, Zarządowi Okręgu Kozienickiego, oraz wszystkim prelegentom tą drogą wyraża serdeczne podziękowanie.

Z działalności okręgów.

OKRĘG WŁOSZCZOWA.

W powiecie Włoszczowskim według ustalonego programu prac odbyły się Zawody Rejonowe w następujących miejscowościach: Dnia 12 czerwca w Oleszniе przy udziale 3 straży, stających do zawodów. Pierwsze miejsce zajęła O. S. P. z Krasocina pkt. 119, drugie O. S. P. Oleszno pkt. 74 i trzecie O. S. P. Lasocin pkt. 56. Sędziowali D-wie E. Dmowski, T. Cieślik i K. Beniak.

Dnia 19 czerwca w Goleniowach przy udziale 4 straży: 1) Moskorzew pkt. 128, 2) Goleniowy pkt. 93, 3) Chlewska Wola pkt. 70 i 4) Chlewice pkt. 68. Sędziowali D-wie L. Sufajda, L. Pasierbiński i A. Wierzbowski.

Dnia 26 czerwca w Słupi przy udziale 5 straży: 1) Sprowa pkt. 162, 2) Wywła pkt. 144, 3) Słupia pkt. 139, 4) Obiechów pkt. 96 i 5) Różnica pkt. 90. Sędziowali D-wie S. Bekier, L. Sufajda i L. Pasierbiński.

O dużem zainteresowaniu zawodami może poświadczyć fakt, iż z bardzo odległych innych rejonów przybywali strażacy na zawody w celu obserwacji, aby mieć możność dokładnie zapoznać się z ćwiczeniami konkursowemi przed zawodami w swoich rejonach. Zaznaczyć należy, jak ważną sprawą jest normalizacja łączników, gdyż na powyższych zawodach używano węży z łącznikami Polonja, które zawiodły w zupełności, węże dostarczone z kilku straży nie nadawały się do siebie, nawet po wyjęciu pakunków, łączników nie można było połączyć — dopiero

po wielkich trudach i po uprzedniem nadpiłowaniu, skutek był dość możliwy.

Wprowadzony obecnie łącznik normalny winien być zastosowany w strażach, na co należy zwrócić baczną uwagę i sprawę tę traktować jako bardzo pilną.

OKRĘG KIELCE.

W dniu 4 września r. b. w Kielcach odbyły się Zawody Okręgowe, połączone ze zjazdem straży z całego powiatu.

Do zawodów w grupie IV-ej stanęło 11 drużyn; w zjeździe wzięło udział 32 drużyny, w ogólnej liczbie 60 druhów.

Komendantem zjazdu był drh. Edward Karsch— naczelnik O. S. P. Kielce, a Komendantem placu drh. Wincenty Król — naczel. rejonu III Niewachlów. Nad całością czuwał instruktor okręgowy drh. K. Jurkowski.

Już od wczesnego ranka nadciągała brać strażacka w wesołych humorach ze wszystkich stron, aby, jedni, złożyć egzamin ostateczny o palmę pierwszeństwa w powiecie, drudzy — dla zadokumentowania swym Władzom strażackim, że strażak jest karnym i staje nietylko na wezwanie sygnału alarmowego, lecz również i na każde wezwanie Władz korporacyjnych. Egzamin ten tak dla jednych, jak i drugich wypadł doskonale, do czego w dużej mierze przyczynili się Druhowie Naczelnicy Rejonów, Zarządy Straży i Wy wszyscy Druhowie, którzyście przybyli do Kielc, aby choć w ten sposób okazać szerszym masom społeczeństwa, jak potężną i zwartą jest nasza organizacja.

To też z głębi serca, jako instruktor składam Wam wszystkim, Druhowie, za to poczucie obowiązkowości staropolskie „Bóg zapłać", zachęcając Was do dalszej, wytrwałej i wytężonej pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, aby ta cicha mrówcza praca strażacka odbiła się głośnem echem, narówni z innemi rekordami, zdobywanemi przez różne organizacje poza granicami kraju i abyśmy znaleźli zrozumienie naszych potrzeb, tak wśród społeczeństwa, jak i Władz Państwowych.

Zgodnie z programem zjazdu o godz. 8.50 udano się na nabożeństwo do miejscowej katedry. Po nabożeństwie, na placu przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego, K-dant Zjazdu złożył raport delegatowi Zw. Wojew., a zarazem Wice-Prezesowi Okręgu, drh. inż. Kazimierzowi Hemplowi, który następnie w imieniu Głów. Związku wręczył zasłużonym na polu pożarnictwa Druhom listy pochwalne, mianowicie: drh. drh. Stanisławowi Stęplewskiemu — wiceprezesowi O. S. P. Łopuszno (wójt gminy), Romanowi Przeniosło — naczelnikowi O. S. P. Łopuszno (sekretarz gminy), Antoniemu Detce, prezesowi O. S. P. Niewachlów (wójt gminy), Wincentemu Królowi — naczel. rej. III. Niewachlów (pomocnik pisarza gminnego), Wojciechowi Grzesikowi — sekretarzowi O. S. P. Niewachlów (sekretarz gminy), Wronie, Woźniakowi i Salwie — czł. Zarządu O. S. P. Niewachlów, Stanisławowi Cieślikowi — zastępcy naczel. rej. V. Morawica (sekretarz gminy), oraz znaki za wysługę lat 10, drh. drh.: St. Cieślikowi z Morawicy i Władysławowi Wiechowi z Zagnańska.

Niezależnie od tych odznaczeń, połączonym drużynom Rejów — Michniów, które brały udział w IX. marszu „Szlakiem Kadrówki", wręczona została na ręce d-ha St. Borucha, nagroda Głównego Zw. Straży Pożarnych, w postaci zegara z piechurem, trzymającym liść wawrzynu.

Następnie na ul. 3-go Maja odbyła się defilada, którą przyjął drh. K. Hempel, — delegat Związku Wojewódzkiego, a stąd odmaszerowano na boisko Sokoła dla przeprowadzenia ćwiczeń.

Przy stole sędziowskim zasiedli drh. drh. Jan Wójcik — naczelnik rejonu Busko, Jerzy Pieńkowski — instr. Zw. Wojew. Kielce i Henryk Hiżycki — instr. z Buska.

Rezultat całorocznej pracy drużyn, stających do zawodów, sędziowie ocenili w punktach, jak następuje: Niewachlów — 158 (poraz trzeci pierwsze miejsce w Okręgu). Kostomłoty — 145, Morawica — 144, Łopuszno — 136, Miedziana Góra — 127, Wola Jachowa — 125. Białogon — 122, Nida — 105, Samsonów — 88, Czarnów — 87 i Szczecno — 82.

Dla pierwszej drużyny — P. Z. U. W. przyznał nagrodę w wysokości 150 zł. i dla następnych trzech drużyn w wysokości po 100 zł. każdej. Niezależnie od nagród, przynanych przez P.Z.U.W. Zarząd Zw. Okręgowego ze swych skromnych funduszów, dla wszystkich drużyn stających do zawodów, wydał bezpłatne obiady.

Zawody w czasie samych ćwiczeń zaszczycił swoją obecnością również Inspektor Zw. Wojew. drh. Józef Plebanek.

Po skończonych zawodach drużyna O. S. P. Kielce pod dowództwem zastępcy naczeln. drh. R. Borchólskiego, przeprowadziła pokazowe ćwiczenia w grupie II-ej, z których najwięcej emocjonujące dla wszystkich widzów były skoki strażaków z II piętra na koc ratunkowy, oraz ratowanie płótnem. To też ta część ćwiczeń najlepiej przypadła do gustu widzom i rzęsiście była oklaskiwana.

Z boiska ze śpiewem przemaszerowano przez miasto na plac O. S. P. Kielce, gdzie nastąpiło przemówienie dr-h K. Hempla, J. Wójcika i Komendanta Zjazdu dr-ha Karscha rozwiązującego zjazd.

Jak sprawnie i szybko zjechała się nasza brać strażacka na roczne gody, tak sprawnie i szybko, ze śpiewem na ustach rozjechała się do rodzinnych strzech, unosząc z sobą wrażenia minionej niedzieli, dla tych, którzy nie byli, lub przybyć nie mogli. Jechali z myślą o tem, aby w roku przyszłym, przy dobrych chęciach i wspólnej pracy ze swym naczelnikiem, zdobyć to wymarzone pierwsze miejsce, które z Was, jestem pewien, może osiągnąć każdy dobrą wytrwałością i długą, a ciągłą pracą.

inst. K. Jurkowski.

OKRĘG IŁŻECKI.

Tegoroczne zawody rejonowe straży pożarnych były w dużej mierze sprawdzianem wyników wyszkolenia i sprawności poszczególnych straży, tak w swoich rejonach, jak też i w powiecie. Zawody poprzedzone zostały przeprowadzeniem ćwiczeń kontrolnych przez instruktora w O. S. P. i odbyły się w następujących miejscowościach:

I — 19/VI. r. b. w Mircu. Przybyło 6 straży w liczbie 100 członków. Związek Okręgowy reprezentował prezes okręgu D/h G. Orłowski. I-sze miejsce zajęła O. S. P. Osiny, zdobywając 87 pkt., II — O. S. P. Mirzec — 42 pkt., III — Wąchock — 41 pkt., IV — Gadka — 14 pkt., Wyczynom zawodników przyglądało się około 500 osób.

II — W dniu 26.VI r. b. w Iłży. Zawody poprzedzono marszem drużyn w maskach przeciwgazowych, urządzonym przez miejscowy oddział L. O. P. P. W zawodach rejonowych I-sze miejsce zajęła O. S. P. Krzyżanowice, zdobywając 82 pkt., II — Błaziny — 49 pkt., III — Kotlarka — 41 pkt., IV — Pakosław — 38 pkt., V — Prędocin — 37 pkt., VI — Seredzice — 21 pkt. Ogółem w zawodach wzięło udział 200 druhów. Cwiczeniom przyglądało się około 750 osób.

III. W dniu 3.*VII r. b. w Pawłowicach* do zawodów stanęło 7 straży. Miejsce I zdobyła O.S.P. Bałtów, uzyskując 34 pkt., II — Tarłów — 30 pkt., III — Osówka — 26 pkt., IV — Skarbka Doln. — 26 pkt., V — Pawłowice — 21 pkt., VI — Cieszyca - Górna — 14 pkt., VII — Zamborzyn — 6 pkt.

IV — *W dniu 10.VII r. b. w Grabowcu* do zawodów stanęło 6 straży oraz 2 drużyny Sam. - Pożarn. Miejsce I zajęła O.S.P. w Grabowcu, zdobywając 76 pkt., II — Rzechów — 72 pkt., III — Rzeczniów — 58 pkt., IV — Krępa Kosc. — 48 pkt., V — Kadłubek — 47 pkt., VI — Sienno — 43 pkt. Zawodom przyglądało się około 1000 osób.

V — *W dniu 17.VII r. b. w Pawłowie* stanęło do zawodów 7 straży. Miejsce I zajęła O.S.P. Lubienia, uzyskując 66 pkt, II Michałów — 51 pkt., III — Styków — 49 pkt., IV — Świętomarz — 36 pkt. i V — Pawłów — 24 pkt. Z uznaniem podkreślić należy wytrwałość i zapał zawodników, którzy, nie bacząc na padający przez cały czas zawodów deszcz, dokładali wszelkich starań, aby zdobyć palmę pierwszeństwa.

VI — *W dniu* 24.*VII r. b. w Woli Soleckiej* miejsce I zdobyła O.S.P. Solec, uzyskując 68 pkt., II — Lipno — 44 pkt., III — Wola Solecka — 23 pkt., IV — Długowola — 20 pkt., V — Przedwiercie - Bliż. — 19 pkt. Zawodom przyglądało się około 500 osób.

VII — *Dnia 7.VII r. b. w Wielgiem* do zawodów stanęło 5 straży, z których miejsce I zajęła O.S.P. Ciepielów, uzyskując 56 pkt., II — Wielgie — 43 pkt., III — Jasieniec Solecki — 32 pkt., VI — Kowalków — 30 pkt. i V — Łaziska — 19 pkt.

Jak widać z powyższego, poziom wyszkolenia O.S.P. jest nierównomierny, nie zawsze jednak jest to winą danej straży, gdyż największą bolączką jest niedostateczne zaopatrzenie straży w odpowiednie narzędzia, uniemożliwiające dokładne wyszkolenie drużyny. Na pierwszy plan wysunęły się dwie drużyny: Osiny i Krzyżanowice. Charakterystyczne, że naczelnikami obu straży są bracia Gustaw i Wiktor Kwiecińscy, którzy poza wielkiem uczuciem braterskiem, jakie ku sobie żywią, pierwszeństwa w pracy strażackiej nie chcą sobie ustąpić i stale rywalizują o pierwsze miejsce, na czem naturalnie zyskuje pożarnictwo a z niem miejscowe społeczeństwo.

Z uznaniem również należy podkreślić wykonanie ćwiczeń przez Żeński Oddział Sam.-Poż. z Grabowca pod dowództwem D-hny M. Putonowej, który wykazał dostateczną sprawność w opanowaniu sprzętu, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że ćwiczenia wykonywały niewiasty.

W ogólnem przeprowadzeniu zawodów rejonowych zasługuje na podkreślenie fakt przerobienia podczas wszystkich zawodów ćwiczeń w maskach gazowych.

S. M.

OKRĘG OLKUSZ.

WYNIKI TEGOROCZNYCH ZAWODÓW.

Dla wzmocnienia w strażach poczucia łączności korporacyjnej i okazania społeczeństwu postępów prac organizacji strażackiej — Okręgowy Związek Straży Pożarnych w Olkuszu zorganizował w r. b. 9 zjazdów rejonowych, połączonych z zawodami: 1) w Wolbromiu, 2) w Łanach Wielkich, 3) w Smardzowicach, 4) w Sułoszowie, 5) w Ogrodzieńcu, 6) w Bolesławiu, 7) Pilicy, 8) w Kluczach-Cementowni i 9) w Skale. Ogółem w powyższych zjazdach i zawodach wzięło udział 1090 uczestników, reprezentujących 60 straży. Wszystkie zjazdy odbyły się w-g zgóry ustalonego programu, przewidującego poza uroczystościami zjazdowemi zawody zespołowe i jednostkowe

Podczas wszystkich zawodów licznie zebrana publiczność z dużem zainteresowaniem i entuzjazmem obserwowała zawodników, a tony dobrze zgranych orkiestr bratały ją z rzeszą strażacką. Jedynie z ubolewaniem należy podkreślić fakt, że nie wszystkie straże pożarne w Okręgu Olkuskim wzięły udział w zawodach ćwiczebnych i straciły możność nauczenia się szeregu nowych rzeczy w naszej dziedzinie fachowej.

WYNIKI ZAWODÓW REJONOWYCH.

W związku z odbytemi zawodami rejonowemi w Okręgu Olkuskim w r. b. na podstawie orzeczeń Sądów Konkursowych i uchwały Zarządu Zw. Okr. ustalono następującą kolejność zajętych przez O.S.P. miejsc w-g punktacji:

Grupa III (straże małomiasteczkowe i fabryczne).

1) Papiernia „Klucze" — pkt. 43, 2) Cementownia „Wiek" — pkt. 8, 3) Ogrodzieniec, osada — 1.

Grupa IV *(straże wiejskie).*

1) Wola Libertowska — pkt. 77, 2) Siadcza — pkt. 67, 3) Łobzów — pkt. 32, 4) Solca — pkt. 20, 5) Będkowice — pkt. 18, 6) Kidów — pkt. 16, 7) Pomorzany — pkt. 14, 8) Bębło — pkt. 13, 9) Łany Podleśne — pkt. 11, 10) Sułoszowa — pkt. 10, 11) Przybysławice — pkt. 10, 12) Gibło — pkt. 8, 13) Smardzowice — pkt. 6, 14) Zadroże — pkt. 4, 15) Cianowice — pkt. 4, 16) Jerzmanowice — pkt. 4, 17) Wielmożna — pkt. 3, 18) Chlina — pkt. 3.

WYNIKI ZAWODÓW JEDNOSTKOWYCH.

Z uznaniem należy podkreślić fakt, że Okręg Olkuski, pragnąc zachęcić poszczególnych druhów do wyczynów indywidualnych, zorganizował poraz pierwszy w r. b. zawody jednostkowe podczas przeprowadzanych zespołowych zawodów rejonowych. Zawody polegały na biegu na 200 mtr. z przeszkodami. Jako przeszkody były: 1) na 40 — mtr. rów do skoku wdal, szerokości 3 mtr. 2) na 75 mtr. płotek w wysokości 1 mtr., na 100 mtr. ściana drewniana, wysokości 220 cm. 4) na 135 mtr. kładka długości 6 mtr., położona nad rowem. 5) na 190 mtr. (przy wspinalni) drabina hakowa, zawieszona na 1-szem piętrze wspinalni, z którego zawodnik opuszczał się po lince wdół przechwytami rąk bez pomocy nóg.

Zdobyte wyniki świadczą o tężyźnie fizycznej naszych zawodników i tak:

1)	D-h St. Wójcicki z Klucz	11 pkt.	w czasie	64,5 sek.
2)	„ J. Krzywda z Bydlina	9 „	„	64,5 „
3)	„ P. Płonka z Kwaśniowa Dolnego	8 „	„	67,5 „
4)	„ St. Gut z Cementowni „Klucze"	8 „	„	69 „
5)	„ K. Wójcik z Cementowni „Wiek"	8 „	„	70 „
6)	„ Fr. Baran z Bębła	7 „	„	685, „
7)	„ Z. Szumny ze Smardz.	7 „	„	70 „
8)	„ W. Sztan z Cementowni „Wiek"	7 „	„	71,5 „
9)	„ S. Półkoszek z Cementowni „Klucze"	6 „	„	69,5 „
10)	„ J. Kamionka z Kolbarku	6 „	„	70 „
11)	„ St. Zimniak z Kwaśniowa Dolnego	6 „	„	72 „
12)	„ E. Matysek z Ogrodzieńca	6 „	„	74 „
13)	„ W. Wolski z Wolbromia	6 „	„	80 „
14)	„ St. Maszor z Łobzowa	5 „	„	82 „
15)	„ P. Kozień z Wielkiej Wsi	4 „	„	76 „
16)	„ W. Nawara z Będkowic	3 „	„	80,5 „

17)	„ Fr. Czarnota z Klucz	3 pkt.	w czasie 80 sek.
18)	„ J. Kowalski z Giebła	3 „	„ 81 „
19)	„ J. Gołąb z Bolesławia	3 „	„ 82 „
20)	„ A. Katenbach z Cem. „Wiek"	3 „	„ 83 „
21)	„ P. Zuchowicz z Wolbromia	3 „	„ 83 „
22)	„ A. Stawarz z Klucz	2 „	„ 80,5 „
23)	„ J. Walnik z Klucz	2 „	„ 81 „
24)	„ A. Kozień z Wielkiej Wsi	2 „	„ 81 „
25)	„ St. Kapuśniak z Dobrakowa	2 „	„ 86 „
26)	„ S. Gawinek z Łanów Wielkich	2 „	„ 86 „
27)	„ W. Gajda z Ogrodzieńca	2 „	„ 88 „
28)	„ M. Dobromilski z Wolbromia	2 „	„ 94 „
29)	„ L. Strojny z Łobzowa	2 „	„ 100 „
30)	„ J. Fromdlewicz z Bolesławia	1 „	„ 93 „

PRACE KOMISYJ PRZECIWPOŻAROWYCH GMINNYCH.

W związku z wydanem poleceniem przez poszczególnych Przewodniczących Wydziałów Powiatowych Sejmików do Urzędów Gminnych o ścisłe przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych przez mieszkańców, niektóre Urzędy Gminne raźno zabrały się do pracy w tej dziedzinie, nie szczędząc wysiłku, aby zmniejszyć straty, jakie ponosimy rokrocznie z powodu wynikających pożarów. Jak widzimy z niżej przytoczonych zarządzeń, większość pożarów powstaje w naszych siedzibach wiejskich z nieprzestrzegania najelementarniejszych środków zapobiegawczych lub nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Urząd Gminy w Chrząstowie, pow. Włoszczowskiego, wystosował do wszystkich sołtysów w gminie pisma z poleceniem zaopatrzenia się przez mieszkańców gminy w niezbędne przyrządy pożarnicze i aby takowe były stale zdatne do użytku, gdyż zapowiedziane zostały jednocześnie lustracje poszczególnych osiedli, które dokona Gminna Komisja Przeciwpożarowa.

K. P. G. przeprowadziła już lustrację we wsi Chrząstów, która wykazała, że u wszystkich mieszkańców wsi narzędzia znajdują się w porządku. Stwierdzono jednocześnie, że dwa budynki mieszkalne nie nadają się zupełnie na mieszkania rodzinne ze względu na zupełnie zniszczone kominy i związane z tem niebezpieczeństwo pożaru. W dalszym toku prac K. P. G. uregulowano sprawę dostarczania koni dla O.S.P. w razie pożaru lub alarmu. Wycier kominów został uregulowany przez zaangażowanie stałego zawodowego kominiarza. Stróże nocni są poinformowani, jak winni zachować się w razie alarmu lub pożaru, oraz wszystkim podano do wiadomości rozporządzenie Pana Wojewody o zapobieganiu pożarom.

Z ważniejszych uchwał K.P.G. należy wymienić:

1) polecenie sołtysom wsi, w których niema O.S.P., zwoływania 4 razy do roku zbiórek ćwiczebnych wszystkich zdrowych mężczyzn w wieku od 17 do 55 lat;

2) wydanie zarządzenia wszystkim mieszkańcom gminy o zaopatrzeniu się w latarnie, zabezpieczające od ognia, jak również, aby nikt nie przenosił żarzących się przedmiotów w odkrytych naczyniach;

3) zachęcenie do sadzenia drzew przy domach mieszkalnych oraz zwrócenie uwagi rodzicom na konieczność niepozostawiania dzieci bez opieki w domu i bezwzględnego urządzenia w piecach kuchennych i ogrzewalnych drzwiczek żelaznych w celu uniknięcia wypadków pożarowych i poparzenia dzieci.

Pracom K. P. G. w Chrząstowie należy życzyć dalszej i owocnej pracy oraz, aby inne Komisje poszły w jej ślady.

Lotna K. P. G. wsi Rzeplin, pow. Olkuskiego dokonała w dniu 2.IX r. b. oględzin strychów i kominów w 15 budynkach mieszkalnych, które wykazały, że strychy naogół utrzymane są niedostatecznie, gdyż stwierdzono przechowywanie na nich: słomy, koniczyny, rupieci, plew, liści, grochowin i szeregu innych niebezpiecznych i łatwopalnych materjałów. W dwóch budynkach stwierdzono karygodne zaniedbanie przez formalne załadowanie strychów słomą. Pozatem kominy pozostawiają dużo do życzenia. Komisja postanowiła wystąpić z wnioskiem o ukaranie właścicieli domów Nr. 11 i 14, jak również poleciła naprawić wszystkie kominy w ciągu tygodnia, oblepić je gliną i pobielić.

W szeregu innych miejscowości również zapowiedziano lotne badania K.P.G.

Z życia O. S. P.

DZIESIĘCIOLECIE O. S. P. W WIERZBNIE.

W dniu 16 maja r. b. odbyła się w Wierzbnie, powiatu miechowskiego, podniosła uroczystość dziesieciolecia tamtejszej straży, połączona z dekoracją jubilatów odznaką za wysługę 10 lat.

Na uroczystość tę przybyły ochotnicze straże pożarne z Łyszkowic, Przesławic, Polekarcic, Szarbi, Karwina i Posądzy, oraz orkiestra straży pożarnej z Igołomji.

Po przyjęciu raportu przez druha J. Bujakowskiego, przedstawiciela Okręgowego Zw. Straży Pożarnych pow. miechowskiego, straże udały się do miejscowej kaplicy, gdzie ks. Szambelan Miętkowski, proboszcz z Koniuszy, odprawił uroczystą Mszę Świętą. Po Mszy Św. odbyła się dekoracja. Druh R. Nowak, naczelnik rejonu Koniusza podaje komendę: „Do dekoracji wystąp". I staje w jednym szeregu druh D-r Teofil Szańkowski, wybitny ziemianin, właściciel wysoko postawionej hodowli zbóż w Wierzbnie, obok swego służącego, dalej staje druh J. Zastawny, sekretarz gminy Wierzbno, obok bezrobotnego wyrobnika. Jakiż piękny obraz demokratyzmu. Jaki piękny dowód, że ochotnicza straż pożarna w swej humanitarnej pracy potrafi skupiać i skupia ludzi różnych warstw społecznych i różnych nieraz poglądów politycznych.

Werbel warczy pod uderzeniami pałeczek małego dobosza. W oczach jubilata w chwili przypinania oznaki i wręczenia dyplomu błyszczą łzy wzruszenia. Wzruszenie wzmaga sie przy pięknem i nacechowanem serdecznem umiłowaniem strażactwa przemówieniu ks. Szambelana Miętkowskiego, który podkreślił, że wypisane na sztandarze straży hasło miłości bliźniego, jest przez nie tak ofiarnie realizowane. Przemawiali również druh J. Bujakowski, w imieniu Okr. Zw. Straży Pożarn., pow. miechowskiego, oraz ziemianie p. J. Zubrzycki, w imieniu organizacji rolniczych pow. miechowskiego i P. Konopka. W czasie przemówień przybył druh J. Dąbrowski, wiceprezes Zw. Okr., składając udekorowanym życzenia w imieniu Zw. Wojew. W końcu przemówił druh Dr. Szańkowski, prezes miejscowej straży i dziękując wszystkim za przybycie, zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśn. Rzeczpolitej, Pana Prezydenta Rzeczpolitej i Marszałka J. Piłsudskiego, honorowego członka Straży Pożarnych, zaś po dekoracji nastąpiła defilada. Dziarsko i sprężyście, jak oddziały regularnego wojska, przesuwały się drużyny strażackie przed przedstawicielami Władz Związku Okr. i samorządowych, zdając egzamin swej tężyzny i sprawności fizycznej.

Po defiladzie i uroczystości Straż pożarna

w Wierzbnie podjęła przybyłe straże obiadem, poczem obyła się zabawa taneczna, loterja fantowa i wiele wesołych atrakcji. Ochoczo i wesoło w przyjaznym nastroju bawiono się do późnego wieczora. Wieczorem odbyło się w miejscowej szkole przedstawienie amatorskie p. t. „Strażacy", które było doskonałą propagandą idei strażactwa wśród bardzo licznie zebranych widzów.

Należy podnieść, że do tak podniosłego uczczenia dziesięcioletniej działalności tutejszej straży przyczyniła się wydatnie żona właściciela dóbr Wierzbno p. Janina Szańkowska, która była niestrudzoną gospodynią całej uroczystości.

Dzień 16 maja długo będzie żył we wspomnieniach miejscowego społeczeństwa i jest klasycznym przykładem, że dobrze zorganizowana uroczystość przyczynić się może w wysokim stopniu do spopularyzowania idei strażackiej i pozyskania sobie serc i poparcia szerokich sfer obywateli.

Obserwator.

Odznaczenia.

Rada Naczelna Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. na posiedzeniu w dniu 22/V. r. b. przyznała Druhowi Jelonkowi Ignacemu-Naczelnikowi O.S.P. w Kamyku Okręgu Częstochowskiego —

SREBRNY KRZYŻ ZA DZIELNOŚĆ i ODWAGĘ.

Uchwałą Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego z dnia 3 VI. 1932 r. protokuł Nr. 5/19 przyznano następującym członkom z O.S.P. w Przytyku Okręgu Radomskiego **znaki za wysługę XV lat.** D hom: Władysławowi Sieradzowi, Janowi Sobolowi, Stanisławowi Owczarkowi, Wawrzyńcowi Kottowi, Franciszkowi Wlazło, Stefanowi Bochyńskiemu, Ignacemu Michalskiemu, Adamowi Kucharczykowi, Franciszkowi Słotwińskiemu, Antoniemu Palmowskiemu, Władysławowi Gumarskiemu, Witoldowi Dziedzianowiczowi, Stanisławowi Zwierzchowskiemu.

Uchwałą Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego z dnia 8/VII. r. b. protokuł Nr. 6/20 przyznano znaki za wysługę lat, jak następuje:

ZA WYSŁUGĘ XXX LAT

D/howi Sabatowi Kazimierzowi — plutonowemu z O. S. P. Kielce.

ZA WYSŁUGĘ XXXV LAT

D/howi Brusznickiemu Teofilowi — plutonowemu z O. S. P. Kielce.

ZA WSŁUGĘ XXX LAT

D/hom: Rudnickiemu Ryszardowi — członk. Zarządu O.S.P Kielce, Sarnotowi Józefowi — dow. Oddz. toporn. O.S.P. Kielce i Komendołowiczowi Antoniemu — zast. d-cy oddz. O.S.P. Kielce.

ZA WYSŁUGĘ XXV LAT

D/howi Rennerowi Stefanowi b. nacz. O.S.P. Skała pod Ojcowem Okręgu Olkuskiego.

ZA WYSŁUGĘ XX LAT

Druhom: Prostackiemu Franciszkowi — szereg., Mosurowi Wojciechowi — szereg., Zadęckiemu Wincentemu — szereg., Dziubkowi Józefowi — plutonowemu, Boroniowi Wincentemu, Członk. Zarządu, Srebnickiemu Józefowi — Członk. Kom. Rew. Sasulskiemu Józefowi — szereg., Marcińskiemu Piotrowi — szereg., Wilkowi Ludwikowi — zast. d-cy oddz., Prostackiemu Janowi — szereg., Jakóbowi Pawłowi — szereg., Woźniakowi Pawłowi — szereg., Piotrowskiemu Antoniemu — zast. d-cy, Opalskiemu Piotrowi — sygnaliście, Zadęckiemu Ignacemu — z-cy d-cy oddz., wszyscy z O.S.P. Skała pod Ojcowem Okręgu Olkuskiego.

Starościkowi Antoniemu — szereg., Jaskłowskiemu Mieczysławowi — członk. Zarządu, Krawczykowi Anastazemu — muzykantowi, wszyscy z O.S.P. Kielce Okręgu Kieleckiego.

ZA WYSŁUGĘ XV LAT

Druhom: Starczyńskiemu Andrzejowi — p. o. naczeln. O.S.P. Miklasińskiemu Józefowi — adiutantowi — obaj z O.S.P. Skała pod Ojcowem Okręgu Olkuskiego. Sabatowi Stanisławowi — sierżantowi, Nowakowi Janowi — szereg., Bańbule Pawłowi — sekcyjnemu, Łączce Antoniemu — d-cy oddz., wszyscy z O.S.P. Kielce Okręgu Kieleckiego.

ZA WYSŁUGĘ X LAT

Druhom: Cichowskiemu Romanowi — członk. Zarządu, Kamizeli Józefowi — muzykantowi, Stalowi Stanisławowi — muzykantowi, Dziuroniowi Bronisławowi — muzykantowi, Kubickiemu Karolowi — szereg., wszyscy z O. S. P. Kielce Okręgu Kieleckiego.

Marcińskiemu Antoniemu — szereg., Błachnie Janowi — plutonowemu — obaj z O.S.P. Skała pod Ojcowem Okręgu Olkuskiego. Letkowskiemu Józefowi — topornikowi O.S.P. Huta Częstochowa.

Zasiłki z P. Z. U. W.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, w czasie od dnia 1 marca do dnia 31 lipca 1932 r., przyznał zasiłki dla O.S.P. Województwa Kieleckiego jak następuje:

Okręg Będzin: O.S.P. Ząbkowice — 1.500 zł.

Okręg Częstochowa: O.S.P. Częstochowa — 4.000 zł. — Zagórze (Szk. Leśnicza) — 143 zł. 50 gr.

Okręg Jędrzejowski: O.S.P. Jędrzejów — 4.000 zł.

Okręg Kielecki: O.S.P. Brzeziny 320 zł. — O.S.P. Sarbice — 320 zł. — O.S.P. Dyminy — 300 zł. — O.S.P. Wola Szczygiełkowska — 440 zł. — O.S.P. Zagnańsk — 300 zł.

Okręg Konecki: O.S.P. Przedbórz — 500 zł.

Okręg Kozienicki: Zwoleń (Szkoła Roln.) 500 zł. — O.S.P. Zagożdżon (wieś) — 91 zł. 50 gr.

Okręg Miechowski: Polekarcice — 440 zł. — Skrzeszowice — 350 zł. — Maszków — 440 zł.

Okręg Pińczowski: Zagość — 300 zł.

Okręg Radomski: Jastrząb — 50 zł. — Jedlińsk — 100 zł. — Jeżowa Wola — 50 zł. — Łączany — 50 zł. — Maków — 50 zł. — Orońsko — 50 zł. — Polany — 50 zł. — Potworów — 50 zł. — Przytyk — 150 zł. — Wolanów — 50 zł. — Zakrzewska Wola — 50 zł..

Okręg Stopnicki: Szydłów — 400 zł.

KOMITET REDAKCYJNY: Prezydjum Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY — **Józef Plebanek**

WYDAWCA: Wydział Wydawniczy Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

2609 Zakł. Druk W. Piekarniaka Warszawa ul Ordynacka 3.